

Ks. MAREK WOŚ¹ SDB

Wyższa Szkoła Humanistyczna w Szczecinie

ROZWÓJ TECHNOLOGII INFORMACYJNEJ W PLANOWANIU PROCESU WPROWADZANIA E-PODRĘCZNIKÓW

DEVELOPMENT OF INFORMATION TECHNOLOGY IN PLANNED PROCESSES OF INTRODUCING E-STUDENT BOOKS

Summary

Systems organizing education have always been connected with functioning of the social system. Gaining new expertise and, consequently, achieving higher social status, is connected with education. The directives of the Ministry of National Education (MEN) favor adjusting school to the changing environment and school needs. The teacher of a particular subject makes a decision concerning the choice of a student's book, which is included in the books set for a given year by the headmaster of the school and approved by teachers' board. MEN has lately worked on preparing e-student's books for every subject and level of teaching in order to limit the costs of purchasing new student books and adapt students to the needs of the changing world on the basis of new technologies of transmitting information.

Keywords: schoolbooks, reform, school, pupils, teachers

Streszczenie

W 2011 roku MEN zapowiedziało wprowadzenie do szkół e-podręczników. Był to jeden z elementów nowego programu adresowanego do szkół polskich, pt. „Cyfrowa szkoła”. Niniejszy artykuł jest sprawozdaniem z badań, które mają na celu pokazanie stanu bieżącego przygotowania szkół do realizacji tego zamierzenia. Wielu nauczycieli, dzięki wyposażeniu klas w tablice multimedialne, pracuje już na zajęciach, wykorzystując nowe technologie komunikacyjne. Nie zawsze jednak posługiwanie się przez dzieci i młodzież w życiu codziennym nośnikiem elektronicznym jest idealnym wskaźnikiem potwierdzającym to zamierzenie.

Słowa kluczowe: e-podręczniki, reforma, szkoła, uczniowie, nauczyciele

¹Ks. dr Marek Woś SDB – absolwent Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i Uniwersytetu Szczecińskiego w Szczecinie, adiunkt w WSH TWP w Szczecinie, dyrektor Salezjańskiej Szkoły Podstawowej w Pile, odpowiedzialny w Towarzystwie Salezjańskim Inspektorii pw. Św. Wojciecha w Pile za przedszkola, szkoły i ośrodki wychowawcze. Zainteresowania naukowe: socjologia wychowania, socjologia edukacji, socjologia kultury i różnicowania społeczne. E-mail: mkwos@onet.pl.

WSTĘP

Zapoczątkowana w 1989 roku transformacja ustrojowa w Polsce objęła również edukację. Nie sposób wymienić wszystkich aktualizacji prawa oświatowego z ostatnich 27 lat. Jednakże, z racji podjętego zagadnienia, należy zwrócić uwagę na rozporządzenie MEN z 21 czerwca 2012 r. w sprawie programów wychowania przedszkolnego i szkolnego oraz dopuszczenia do użytku szkolnego podręczników, w tym podręczników elektronicznych, które stało się impulsem do dysputy nad przygotowaniem placówek oświatowych do wdrożenia tego ostatniego zadania.

Z racji systematycznego rozwoju społeczeństwa w dziedzinie technologii komputerowej i komunikacyjnej, nauczyciele powinni starać się sprostać wyzwaniom przekazywania wiedzy za pomocą multimediów. Kolejnym powodem jest także i ten, iż społeczeństwo ogólnooświatowe żyje w sieci w grupach społecznościowych, nieustannie w kontaktach między sobą, dzięki iPodom, telefonom komórkowym i komputerom (Gogołek 2010, 34), tworząc nową kulturę w hybrydzie świata realnego i wirtualnego (Mead 2000, 93), w której występują takie same emocje jak w przypadku relacji ludzkich istniejących w świecie rzeczywistym (Łęski 2004, 63).

Uczeń w Polsce, który poddaje się w szkole ścieżce edukacyjnej, ma dostęp nie tylko do przekazów słownych i pisanych, ale także elektronicznych. Stanowi to wyzwanie dla nauczycieli, którzy w przekazie wiedzy powinni wziąć pod uwagę nowe środki metodyczne, którymi dysponują w swojej placówce.

Dlatego też, po omówieniu poniżej kwestii podręczników, zostaną skomentowane wyniki badań przeprowadzone pośród uczniów i nauczycieli, które zostały zoperacjonalizowane na poziomie aktualnej sytuacji w polskich szkołach, po to, by odpowiedzieć na pytanie: Czy polskie szkoły, nauczyciele i uczniowie, są przygotowani do bezpośredniej pracy na lekcji z e-podręcznikami? Podstawą materiałową końcowych wniosków są badania terenowe przeprowadzone na podstawie ankiety. Zebrany materiał został poddany analizie jakościowej i ilościowej, obserwacji procesu badawczego, z którego wynika, iż przyczynił się do refleksji respondentów nad wykorzystaniem nośników elektronicznych w codziennym życiu.

1. ZMIANY W ROZPORZĄDZENIACH MEN WPROWADZAJĄCE DO UŻYTKU SZKOLNEGO E-PODRĘCZNIK

Szkoła, będąc miejscem kształtowania się tożsamości jednostki/ucznia i kapitału ludzkiego, przekazuje – m.in. za pomocą podręczników – dorobek poprzednich pokoleń oraz normy, wartości i poglądy, przyczyniając się do ciągłości rozwoju społecznego i cywilizacyjnego (Woś 2015, 85-86). Dlatego też w systemie edukacyjnym podręcznik jest źródłem wiedzy i informacji (Strykowski, Strykowska i Pielachowski 2003, 130). Reforma systemu oświaty dała nauczycielom i szkołom możliwość wyboru m.in. podręczników do poszczególnych przed-

miotów na wszystkich poziomach kształcenia. Tym samym nauczyciel powinien wykazać się kreatywnością w jego wyborze, uwzględniając m.in. walory:

- merytoryczny i formalny (zgodność z podstawą programową),
- psychologiczno-pedagogiczny (na ile dany program uwzględnia proces uczenia się oraz różnice indywidualne uczniów).

Wybór podręcznika nie należy do łatwych zadań, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, iż rynek wydawniczy jest bardzo bogaty. Wybierając, nauczyciel winien zwrócić uwagę na odpowiednie funkcje podręcznika. Wśród nich można wymienić: informacyjną, motywacyjną, ćwiczeniową, transformacyjną, kontrolno-korektywną, samokształceniową (Strykowski, Strykowska i Pielachowski 2003, 30-31). Nie sposób przy tym nie wspomnieć o jego atrakcyjności i o elementach, które o tym decydują: forma wydawnicza oraz jego obudowanie (np. dołączony zestaw map, dyskietka CD z zestawem ćwiczeniowym). W tej kwestii niektórzy są przekonani, iż uczniowie są najlepszymi recenzentami wyboru podręcznika przez nauczyciela, zwłaszcza co do komunikatywności jego języka oraz szaty graficznej (Strykowski, Strykowska i Pielachowski 2003, 131). W świetle przepisów prawa oświatowego, wybrany przez nauczyciela podręcznik zostaje wpisany przez dyrektora szkoły do zestawu podręczników na dany rok szkolny i zatwierdzony przez radę pedagogiczną.

MEN w 2011 roku przedstawiło opinii publicznej projekt rozporządzenia, w którym zamieszczono propozycję zmiany przepisów wprowadzających na rynek wydawniczy e-podręcznik, który w sposób naturalny będzie wykorzystywał komunikacyjny potencjał sieci (Gogołek 2010, 129), tzn. bezpośrednią łączność jednostki/ucznia z komputerem (Gogołek 2010, 19). Zasadnicza zmiana według §§ 6 i 8 owego projektu dotyczyła tego, że – obok papierowego podręcznika – będzie wydawana forma elektroniczna podręcznika dla uczniów. W związku z tym, Renata Czeladko w artykule *MEN chce uczyć z e-podręczników*, zamieszczonym na łamach „Rzeczpospolitej”, przytacza argumenty MEN, iż używanie e-książek upowszechni m.in. nowoczesne technologie w szkole. Uczeń będzie mógł korzystać z dowolnej wersji podręcznika, tzn. papierowej – tradycyjnej lub elektronicznej – nowej, której zaletą dla odbiorcy będzie niższa cena dzięki umieszczeniu treści w sieci. Autorka artykułu przywołała także inne argumenty rzecznika MEN, który posłużył się w swoim wystąpieniu zebranymi przez GUS danymi, iż 90% gospodarstw domowych z dziećmi poniżej 16. roku życia posiada komputer, z czego 83% ma dostęp do Internetu (Czeladko 2011). Sama autorka tego artykułu wydaje się być zwolennikiem przyszłego rozwiązania wprowadzenia e-podręczników do szkół. Na pewno jest to zgodne z nowoczesnymi technologiami informacyjno-komunikacyjnymi, które w kształceniu obywateli współczesnych społeczeństw odgrywają coraz większą rolę (Ślusarczyk 2013, 4). Jednakże jak sugeruje Grażyna Gregorczyk, dyrektor Ośrodka Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów w Warszawie, przy korzystaniu z e-podręcznika przez placówki oświatowe, na każdej ławce szkolnej powinien stać komputer, z którego bezpośrednio uczeń mógłby skorzystać na lekcji.

8 lipca 2014 roku Joanna Kluzik-Rostowska, Minister Edukacji Narodowej, podpisała kolejne rozporządzenie w sprawie dopuszczenia do użytku szkolnego

podręczników. Zostało ono poprzedzone ustawą nowelizującą z dnia 30 maja 2014 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 811). Doprecyzowało ono m.in. wymagania odnośnie do tego, który podręcznik może być dopuszczony do użytku szkolnego oraz jakie warunki dopuszczenia musi spełnić. §4.1. wspomnianego wyżej rozporządzenia ustala także i to, że na nośniku danych lub w Internecie może być zamieszczony podręcznik w postaci elektronicznej. W pkt. 2 zaś precyzuje, jak od strony technologicznej powinien być zbudowany ów e-podręcznik. Pkt. 3 uszczegóławia wytyczne, iż „nie powinien zawierać elementów migoczących częściej niż trzy razy na sekundę”.

Prace nad e-podręcznikiem były rozpoczęte na kilka lat przed wprowadzeniem nowelizacji rozporządzenia z 2012 roku. Ówczesna Minister Edukacji Narodowej K. Szumilas w 2012 r. poinformowała społeczeństwo, za pośrednictwem Informacyjnej Agencji Radiowej, o tym, iż przygotowany projekt rozporządzenia dotyczący wprowadzenia e-podręcznika do szkół nie powinien powodować żadnych roszczeń lub też prawnych kłopotów. Minister w swojej wypowiedzi nie odniosła się do tego, jakich kwestii mogłyby dotyczyć roszczenia. Należy sądzić, iż w tym przypadku chodzi m.in. o wydawców tradycyjnych podręczników, którzy wcześniej zainwestowali swój kapitał w zlecenie opracowania i wydrukowania dotychczasowych papierowych, tradycyjnych podręczników. Partnerzy odpowiedzialni za przygotowanie nowej formy podręcznika wyłonieni zostali w drodze konkursu. Okazały się nimi uczelnie, gdyż dotychczasowe wydawnictwa przygotowujące ofertę podręczników dla szkół nie wykazały w tej kwestii zainteresowania. Kończąc swoje wystąpienie pani minister zakomunikowała także, że w przeciągu najbliższych lat powstaną e-podręczniki do 14 przedmiotów na wszystkie poziomy nauczania, począwszy od szkoły podstawowej do ponadgimnazjalnej (IAR 2012).

Dwa lata po oświadczeniu K. Szumilas na temat stanu przygotowania i wdrożenia założeń do wprowadzenia e-podręczników do szkół, R. Drózd zamieścił w Internecie artykuł pt. *E-podręczniki: więcej pytań niż odpowiedzi* (Drózd 2011). Autor, oprócz wielu postawionych ministerstw pytań na temat m.in. PDF-u i dostępnych aplikacji oraz sposobu uczenia się przez dzieci z e-podręczników, jeden z podtytułów zatytułował *Brak jakiegokolwiek (!) debaty o sposobie używania podręczników*. Reasumując swoje wątpliwości, R. Drózd jednak pozytywnie ocenił zmianę pod kątem oszczędności papieru, a także ceny e-podręczników.

2. PRZYGOTOWANIE PLACÓWEK OŚWIATOWYCH NA WDROŻENIE PROJEKTU E-PODRĘCZNIK

Jak wyżej zostało wspomniane, według statystyki GUS, większość dzieci i młodzieży do 16. roku życia posiada komputer w domu i łącze do Internetu. W związku z tym nie powinno być większych problemów z adaptacją nowego rozporządzenia MEN o dostępie do e-podręczników. Pozostaje jednak pytanie, czy szkoły i sami nauczyciele są do wdrożenia tego etapu reformy przygotowani?

Poniżej przedstawione zostaną wyniki badań przeprowadzonych przez autora tego artykułu. Obejmując badaniami uczniów od klasy I gimnazjum do klasy IV technikum, zweryfikował on niepewności, jakie się nagromadziły od chwili nowelizacji rozporządzenia MEN z 21 czerwca 2012 roku. Przeprowadzone badania miały charakter ankietowy (w gimnazjum, liceum, zasadniczej szkole zawodowej i technikum). Zostali im poddani zarówno uczniowie, jak i sami nauczyciele, którzy będą odpowiedzialni za wdrożenie w życie zawartych zapisów w/w rozporządzeniu.

Dobór próby miał charakter celowo-losowy. W badaniach uczestniczyli wszyscy uczniowie danego typu szkoły, ale dobór grup uczniów był losowy. Udział wzięło 174 uczniów, z czego największą liczbę stanowili uczniowie w przedziale wiekowym od 18 do 19 lat oraz 54 nauczycieli z różnych typów szkół. Problem badawczy zawierał się w pytaniach: Czy ankietowani posiadają i posługują się nośnikiem elektronicznym w domu i szkole? Na ile szkoły są przygotowane do wprowadzenia cyfryzacji? Konkretyzacją były poniższe pytania :

- Czy korzystasz z elektronicznego czytelnika?
- Jeżeli korzystasz z elektronicznego czytelnika, to jest nim: ...
- Czy słyszałeś/łaś w szkole o e-podręcznikach (również o e-ćwiczeniach)?
- Czy korzysta Pan/i w szkole z e-podręcznika (również z e-ćwiczeń)?
- Czy uważasz, że chętniej będziesz sięgać do e-podręczników/e-ćwiczeń w celu przyswajania wiedzy?
- Czy w twojej szkole korzystacie z lekcji multimedialnych?
- Czy w Pana/i szkole ma Pan/i możliwość korzystania na lekcji z tablicy i programów multimedialnych?
- Jeżeli niektórzy nauczyciele w twojej szkole posługują się na lekcji tablicą multimedialną, to są to:...
- Jeżeli pracuje Pan/i na lekcjach, korzystając z tablicy multimedialnych lub z projektora, to jak często?

Przyjęto także, że na rozkład odpowiedzi wpływają następujące zmienne niezależne: wiek, płeć, wykształcenie. Założenia przełożyły się zaś na przyjęcie hipotezy badawczej, że pomimo tego, iż uczniowie posiadają nośniki elektroniczne, szkoły i ministerstwo edukacji narodowej nie są jeszcze przygotowani do wprowadzenia e-podręcznika.

W związku z powyższym przyjęto następujące hipotezy szczegółowe:

- Większość uczniów w Polsce korzysta z nośnika elektronicznego.
- Najczęstszym nośnikiem elektronicznym jest komputer.
- Nieliczni nauczyciele korzystają w szkołach z e-podręczników oraz e-ćwiczeń.
- Z racji braku informacji na temat cyfryzacji szkół uczniowie nie są do tego rodzaju działań przekonani.
- Szkoły posiadają tablice multimedialne oraz rzutniki, ale wykorzystywane są one tylko przez wąską grupę nauczycieli.

Badania stanowiące podstawę niniejszego opracowania zostały przeprowadzone od stycznia do kwietnia 2014 roku na terenie szkół Aleksandrowa Kujawskiego oraz

Konina. Dobór próby reprezentatywnej był ustrukturalizowany ze względu na wiek i wykształcenie. Badania uzmysłowiły respondentom możliwość korzystania w nie-dalekiej przyszłości w polskich szkołach z nowych technologii i nowej możliwości komunikacji. Charakterystyka badanej zbiorowości przedstawia się następująco:

Tab. 1. Liczba badanych uczniów w danym typie szkoły i poziomie nauczania.

Poziom nauczania	TECHNIKUM	LICEUM	ZSZ	Gimnazjum
a) I	20	13	9	18
b) II	12	11	8	0
c) III	16	44	10	0
d) IV	13	0	0	0

Źródło: Badania własne 2014 r.

Tab. 2. Wiek badanej młodzieży.

Wiek	TECHNIKUM	LICEUM	ZSZ	Gimnazjum
a) 14	0	0	0	18
b) 15	0	0	0	0
c) 16	0	6	6	0
d) 17	0	10	8	0
e) 18	43	32	10	0
f) 19	14	19	3	0
g) 20	4	0	1	0

Źródło: Badania własne 2014 r.

Tab. 3. Liczba przebadanych nauczycieli w danym typie szkoły oraz staż zatrudnienia w placówce oświatowej.

Staż pracy/lat	TECHNIKUM	ZSZ	Gimnazjum
a) 0-5	6	0	
b) 5-10	6	1	
c) 10-15	11	5	5
d) 15-20	7	0	4
e) 20-15	2	1	1
f) 25-30	3	2	
g) 30-35	0	0	

Źródło: Badania własne 2014 r.

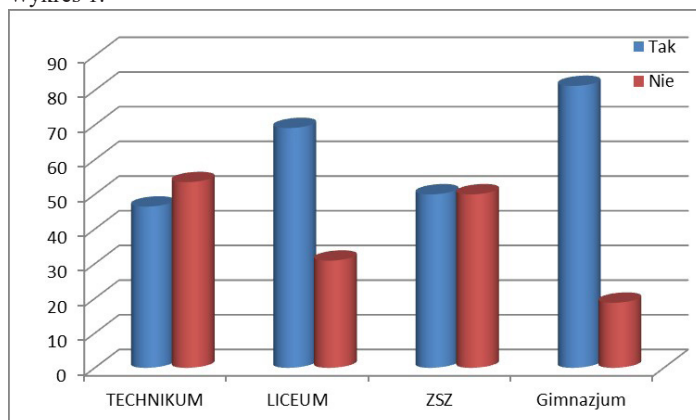
Tab. 4. Awans zawodowy badanych nauczycieli.

Awans zawodowy	TECHNIKUM	ZSZ	Gimnazjum
a) stażysta	2	0	
b) kontraktowy	7	1	
c) mianowany	7	1	5
d) dyplomowany	19	7	5

Źródło: Badania własne 2014 r.

Wprowadzenie przez MEN do szkół e-książki zakłada używanie przez uczniów nośników elektronicznych, które będą mogli wykorzystać na lekcji do pracy z e-podręcznikiem. Dlatego też jedno z pierwszych pytań, które zostało skierowane do uczniów brzmiało: Czy korzystasz z elektronicznego czytnika? Na postawione pytanie uzyskano następujące wyniki:

Wykres 1.

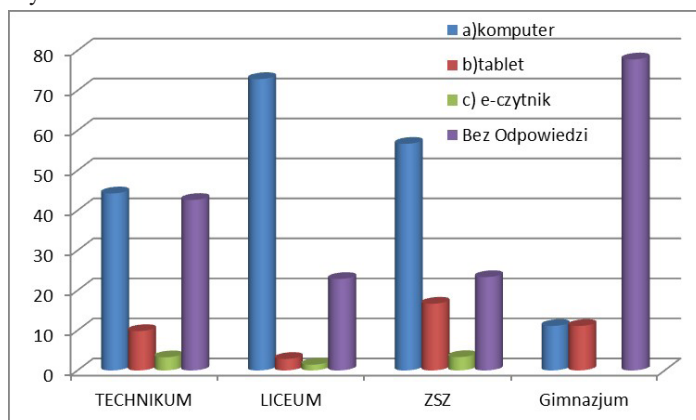


Źródło: Badania własne 2014 r.

Młodzież ucząca się w technikum (46%), liceum (69%), ZSZ (50%) i w gimnazjum (81%) w znacznej części korzysta z wszelkiego rodzaju czytników elektronicznych. Uzasadniona wydaje się jednak obietnica Prezesa Rady Ministrów z 2 maja 2008 roku dotycząca darmowych tabletów dla każdego ucznia, ponieważ jest jeszcze dość spora liczba młodzieży nieposiadająca żadnego czytnika elektronicznego (54% technikum, 31% liceum, 50% ZSZ, 19% gimnazjum). Jak oznajmiła rzeczniczka MSWiA, W. Paprocka, „zapowiadany przez premiera program «Komputer dla każdego ucznia» jest inicjatywą niezależną od prac prowadzonych przez MSWiA, choć wpisują się one (prace – przyp. autora) w cele wytyczone przez premiera w orędziu”. Jak wynikało z zapowiedzi, cała inicjatywa miała zostać sfinansowana z unijnego Programu Operacyjnego „Innowacyjna gospodarka” (Uhlig 2008).

Drugie pytanie skierowane do uczniów, którzy posługują się na co dzień urządzeniami elektronicznymi, miało zobrazować ich wiedzę na temat nośników elektronicznych. Dlatego też zostało sformułowane następująco: Jeżeli korzystasz z elektronicznego czytnika, to jest nim:

Wykres 2.

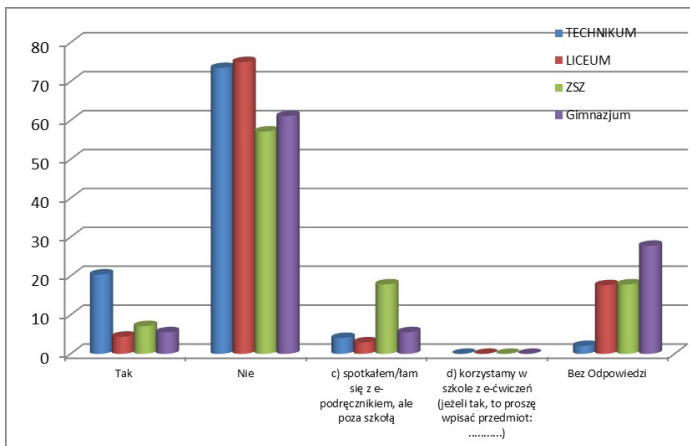


Źródło: Badania własne 2014 r.

Biorąc pod uwagę udzielone odpowiedzi, można stwierdzić, że polscy uczniowie z zasady posługują się stacjonarnym czytnikiem elektronicznym (54% młodzieży), który w przyszłości poniekąd spełniłby oczekiwania ministerstwa i wydawnictw co do korzystania z e-podręczników. Ale tym samym zachodzi obawa, czy uczniowie mogliby korzystać z niego również w szkole podczas zajęć lekcyjnych? Odpowiedź nie jest już tak oczywista. Także i w tym przypadku obietnica premiera co do darmowego tabletu byłaby jak najbardziej uzasadniona i oczekiwana.

Zmiany zapoczątkowane przez MEN dotyczące wprowadzenia na rynek wydawniczy e-podręczników zakładają pewne umiejętności, które powinien posiadać zarówno uczeń, jak i nauczyciel. Etapem przygotowawczym może być m.in. umiejętność posługiwania się przez obie strony e-podręcznikami, które funkcjonują w dzisiejszej rzeczywistości obok tradycyjnych książek. Pewnym pomostem w tym przedsięwzięciu jest na pewno korzystanie z proponowanych przez wydawnictwa e-ćwiczeń z różnych przedmiotów. Aby sprawdzić, czy ten pomost rzeczywiście jest wykorzystywany, kolejne pytanie sformułowano następująco: Czy słyszałeś/łaś w szkole o e-podręcznikach (również o e-ćwiczeniach)?

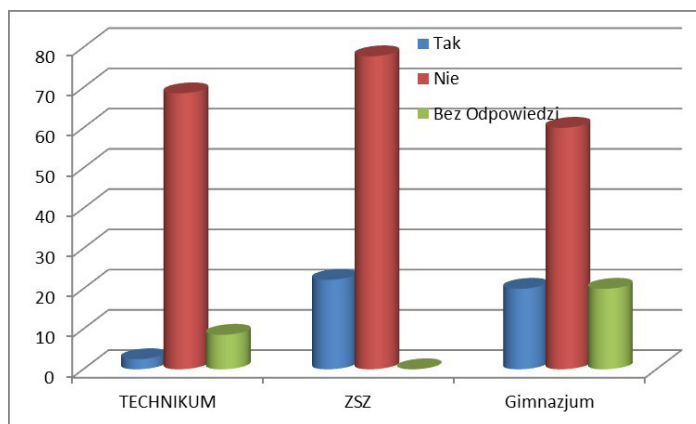
Wykres 3.



Źródło: Badania własne 2014 r.

Dane uzyskane w odpowiedziach pokazują wyraźnie, iż w wielu szkołach nie funkcjonuje (73% technikum, 75% LO, 57% ZSZ, 61% gimnazjum) lub też nie jest rozpowszechniona idea e-podręcznika i e-ćwiczeń. Uczniowie z zasady nie korzystają z tego nowego typu źródła wiedzy, co może być spowodowane również kosztami zakupu obu wersji, podręcznika tradycyjnego oraz wersji elektronicznej, lub niechęcią ze strony nauczycieli do posługiwania się nowymi metodami. W celu weryfikacji zasłyszanej informacji, iż w niektórych szkołach nauczyciele korzystają z nowych form komunikacji, co nie potwierdzałoby do końca wcześniej zestawionych odpowiedzi uczniów, skierowano do nauczycieli pytanie o następującej treści: Czy korzysta Pan/i w szkole z e-podręcznika (również z e-ćwiczeń)?

Wykres 4.

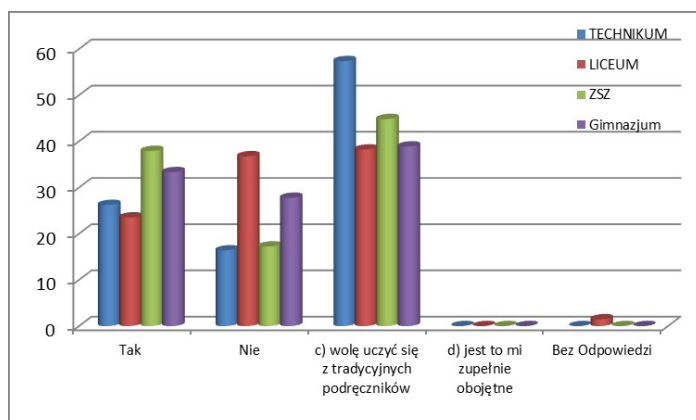


Źródło: Badania własne 2014 r.

Powyższe odpowiedzi nauczycieli potwierdzają wypowiedzi uczniów, ale pokazują także, iż niektórzy przynajmniej przedmiotowcy (3% technikum, 20% ZSZ i 18% gimnazjum) są na etapie wdrażania nowych technologii. Można mieć zatem nadzieję, iż będą oni w swoich szkołach liderami tego nowego sposobu nauczania. Idąc dalej takim tokiem rozumowania, należy założyć, iż w przypadku zaistnienia na rynku wydawniczym tylko takiej formy podręczników będą służyli pomocą w przeszkoleniu pozostałej części kadry pedagogicznej w wykorzystaniu na zajęciach nowej technologii komunikacyjnej.

W roku 2013 Ministerstwo Edukacji Narodowej dopuściło na rynek wydawniczy 25 e-podręczników. W związku z zapowiedziami MEN co do e-podręczników na wszystkich etapach edukacji oraz spostrzeżeniem, że młodzież bardzo dobrze wykorzystuje w życiu osobistym różne czytniki w postaci m.in. telefonów komórkowych, smartfonów, iPadów itp., kolejne pytanie skierowane do uczniów brzmiało: Czy uważasz, że chętniej będziesz sięgać do e-podręczników/e-ćwiczeń w celu przyswajania wiedzy?

Wykres 5.

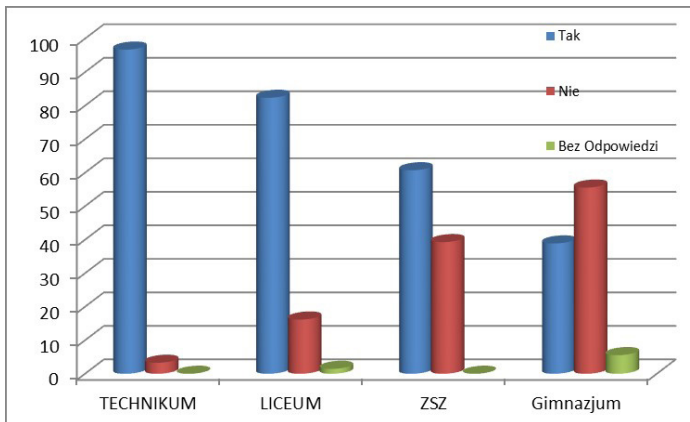


Źródło: Badania własne 2014 r.

W tej kwestii uczniowie są bardzo podzieleni. Jedni są zdania, że nowe e-podręczniki będą lepiej im służyły w zdobywaniu nowych treści (26% technikum 24% LO, 38% ZSZ, 33% gimnazjum), inni uważają, że nie (16% technikum, 37% LO, 17% ZSZ i 28% gimnazjum). Warto jednakże zwrócić uwagę na dość sporą liczbę uczniów, którzy wolą, jak to sami podkreślili, uczyć się z tradycyjnych podręczników (57% technikum, 38% LO, 45% ZSZ, 39% gimnazjum). Patrząc na zapowiedzi ministerialne, należy się spodziewać, że cała ewolucja dotycząca e-podręczników będzie rozłożona w czasie po to, aby jak najlepiej przygotować placówki oświatowe, uczniów i nauczycieli, do nowej metody pracy.

Dzięki projektom niektórych samorządów województw w Polsce, w współpracy z samorządami lokalnymi, szkoły, które przeszły przez wyznaczoną procedurę lub też stanęły do ogłoszonego konkursu, zostały w ostatnich kilku latach wyposażone w tablice interaktywne z oprogramowaniem do poszczególnych przedmiotów. Niektóre również szkoły wyposażyły swoje klasopracownie w tablice multimedialne dzięki Radzie Rodziców oraz zaangażowaniu Jednostek Samorządu Terytorialnego. Tym samym używanie tego rodzaju środków dydaktycznych powinno pomóc placówkom oświatowym w łagodniejszym przejściu z tradycyjnych podręczników na e-podręczniki. Dlatego też kolejne pytanie skierowane do uczniów zostało zadane następująco: Czy w twojej szkole korzystacie na lekcji z tablic multimedialnych?

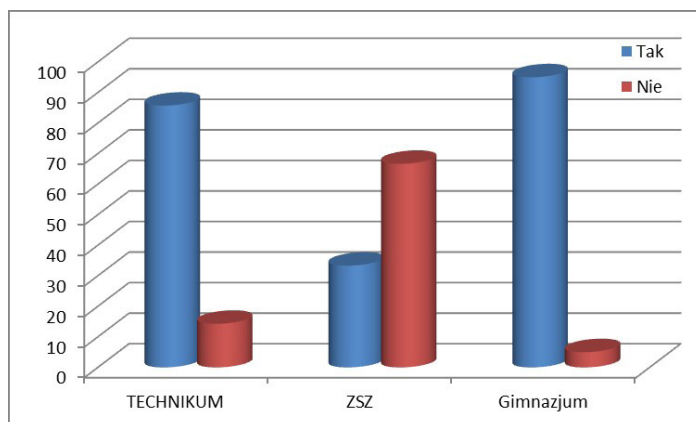
Wykres 6.



Źródło: Badania własne 2014 r.

Jak pokazują wyniki w szkołach ponadgimnazjalnych, modzież częściej korzysta na lekcji z tablic multimedialnych (97% technikum, 82% LO) niż uczniowie w gimnazjach (37%). W celu zweryfikowania otrzymanych wyników zadano podobne pytanie nauczycielom: Czy w Pana/i szkole ma Pan/i możliwość korzystania na lekcji z tablicy i programów multimedialnych?

Wykres 7.

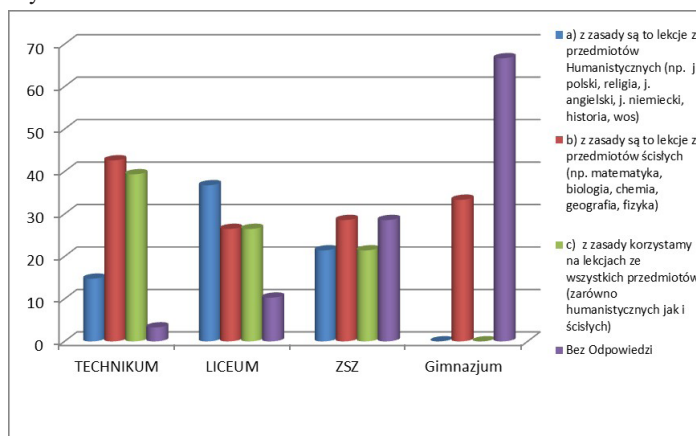


Źródło: Badania własne 2014 r.

Jak wynika z udzielonych odpowiedzi, nauczyciele (85% technikum, 33% ZSZ, 95% gimnazjum) mają możliwości korzystania z tablic i programów multimedialnych w swoich placówkach oświatowych. To od nich zależy, czy uczniowie będą przyswajać sobie podstawę programową za pomocą nowych środków dydaktycznych. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, iż na obecnym etapie wdrażania reformy ministerialnej w zakresie e-podręcznika tylko nauczyciele mają możliwość otrzymania od wydawnictwa pakietu multimedialnego do poszczególnych lekcji. Uczeń nie dysponuje takim oprogramowaniem, co jest poważnym utrudnieniem, ponieważ uczeń poza szkołą nie może korzystać z tego rodzaju środków.

Następne pytanie miało za zadanie doprecyzować informację na temat nauczycieli posługujących się na swoich lekcjach nowymi technikami informacyjnymi. Dlatego też brzmiało ono następująco: Jeżeli niektórzy nauczyciele w twojej szkole posługują się na lekcji tablicą multimedialną, to z zasady są to:

Wykres 8.

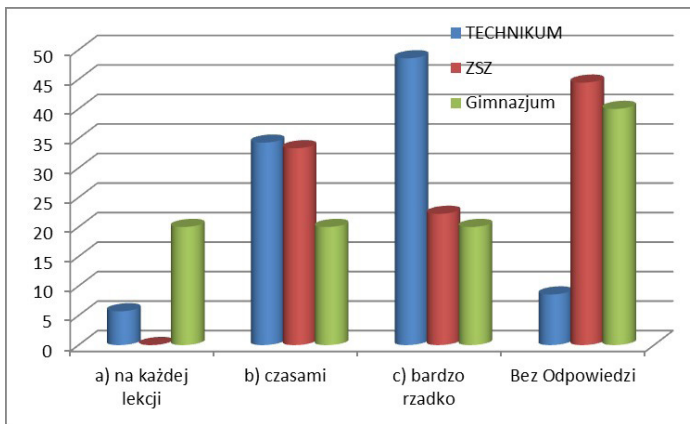


Źródło: Badania własne 2014 r.

Według otrzymanych wyników, przedmiotowcy (w poszczególnych typach szkół) wykorzystujący na lekcji nowe środki komunikacyjne to nauczyciele zajęć ścisłych, takich jak m.in. matematyka, biologia, chemia, geografia, fizyka (43% technikum, 27% liceum, 29% ZSZ, 33% gimnazjum). Dużo rzadziej z tablic multimedialnych korzystają nauczyciele przedmiotów humanistycznych (15% technikum, 37% liceum, 21% ZSZ).

Nauczyciele sporadycznie decydują się na wykorzystanie na lekcji tablicy multimedialnej. Może jest to wynikiem tego, iż na tym etapie reformy nie ma zintegrowanych programów multimedialnych, z których uczeń mógłby skorzystać sam na swoim nośniku elektronicznym. Taką sugestię dała odpowiedź udzielona przez nauczycieli na pytanie: Jeżeli pracuje Pan/ i na lekcjach, korzystając z tablic multimedialnych lub z projektora, to jak często?

Wykres 9.



Źródło: Badania własne 2014 r.

Zaledwie 18% nauczycieli w gimnazjum i 4% w technikum korzysta codziennie z nowej technologii komunikacyjnej, sporadycznie wykorzystuje ją 45% nauczycieli w technikum, 22% w ZSZ i 18% w gimnazjum. Wynik taki może świadczyć z jednej strony o tym, że nie wszystkie klasopracownie w szkołach wyposażone są w sprzęt multimedialny, z drugiej zaś może być rezultatem przywiązania dość znacznej części nauczycieli do prowadzenia zajęć „starymi” metodami.

ZAKOŃCZENIE

Szkoła polska ma charakter egalitarny. Wynika on ze zmian transformacyjnych w prawodawstwie oświaty. Nowy system prawa oświatowego zakłada zniwelowanie wszelkich różnic społecznych (w tym dotyczących pochodzenia i miejsca zamieszkania) pomiędzy dostępem do kształcenia na różnych poziomach edukacji dzieci i młodzieży, po to, aby każdy uczeń miał równy start i równe

szanse w kreowaniu swojej przyszłości (Długosz 2012, 29-30). Aby to wszystko mogło się ziścić, regulacje prawa oświatowego dają nauczycielom dużą autonomię w aspekcie programowania nauczania w swojej szkole, m.in. wyboru podręczników, z odpowiednim oprzyrządowaniem, dzięki którym uczeń będzie mógł w sposób jak najbardziej przystępny osiągnąć zamierzony przez nauczyciela i ucznia przyrost kompetencji i wiedzy (Strykowski, Strykowska i Pielachowski 2003, 112).

Od roku 2008 MEN informowało o zmianach, jakie mają nastąpić w ustawie o systemie oświaty i w poszczególnych rozporządzeniach na temat e-podręczników. Wybrane uczelnie przygotowują e-podręczniki do użytku szkolnego. Wprowadzenie ich do szkół daje nowe możliwości zaangażowania w bezpośredni proces interaktywny nauczyciela i uczniów (Juszczak 2008, 141-143), dzięki wykorzystaniu w komunikacji sieciowej różnych obrazów (ilustracji, rysunku, fotografii, grafiki, wideo) pod warunkiem dysponowania przez placówki oświatowe odpowiednim sprzętem multimedialnym oraz chęcią wykorzystywania go na lekcji przez samego nauczyciela (Kress 2007, 35-37). Takie podejście nauczyciela do przekazywania wiedzy za pomocą technologii komunikacyjnej daje nową możliwość nie tylko zbierania, poszukiwania i wykorzystania zasobów informacji zgromadzonych np. w Internecie, do których wcześniej dostęp mógł być utrudniony, choćby z racji bariery ekonomicznej lub technicznej (Palfrey i Gasser 2008, 24-37, 39-82), ale również daje możliwość swobodnego przepływu informacji od twórcy do wybranego adresata (Świągół 2003, 383). Jak wynika z badań, w obecnym czasie nauczyciele czasami (33% technikum, 32% ZSZ, 18% gimnazjum) lub też bardzo rzadko (47% technikum, 21% ZSZ, 19% gimnazjum) korzystają na swoich zajęciach z nowoczesnych metod przekazu wiedzy, posługując się m.in. tablicą multimedialną.

Uczniowie do 16. roku życia, jak potwierdzają wyliczenia GUS, posiadają w swoich domach komputer i złącze do Internetu. Jednakże zachodzi pytanie, czy ów sprzęt jest do ich wyłącznej dyspozycji? Jeżeli tak nie jest, a w domostwie jest więcej niż jedno dziecko w okresie obowiązkowego szkolnego, to czy będą oni w stanie przygotować się do swoich zajęć, posiadając tylko jeden nośnik elektroniczny? Kolejne pytanie, które nasuwa się z racji planowanego wprowadzenia do szkół e-podręczników, dotyczy zagadnienia, z jakiego sprzętu elektronicznego lub też nośnika będą uczniowie korzystali w szkole, podczas zajęć lekcyjnych, skoro w domu mają tylko sprzęt stacjonarny? Takich i innych pytań w związku z nowelizacją rozporządzenia w sprawie dopuszczenia do użytku szkolnego podręczników jest wiele.

Można wysnuć daleko idący wniosek, iż ci nauczyciele, którzy pracują obecnie na e-podręcznikach i e-ćwiczeniach w swoich szkołach, w przyszłości staną się liderami dla pozostałych nauczycieli w przygotowaniu ich do korzystania z nowej metody pracy. Na pewno wyzwania współczesności w zakresie zmian w technologii komunikacyjnej wymagają pewnych zmian w nauczaniu. Ważne jest, aby zmiana, która następuje, dawała dzieciom i młodzieży lepsze warunki do uczenia się i była dobrze oraz rozsądnie przygotowana.

Badania uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych zostały zrealizowane w ramach projektu badawczego. Starano się poznać, w jakim stopniu placówki edukacyjne, a tym samym uczniowie i nauczyciele, przygotowane są do zmian zapowiedzianych i powoli wdrażanych przez MEN w aspekcie e-podręczników. Do tej pory podkreślany jest ich walor cenowy oraz szeroka dostępność w sieci. Z przeprowadzonych badań wynika, że potrzeba jeszcze dużych nakładów finansowych nie tylko na realizację zamierzeń ogłoszonych w nowelizowanej ustawie o systemie oświaty i innych doprecyzowujących rozporządzeń na temat e-podręczników, ale także na wyposażenie uczniów w niezbędne przenośne czytniki elektroniczne.

Założenia MEN poniekąd wpisują się w potrzeby i uzdolnienia komputerowe uczniów, którzy od najmłodszych lat posługują się technologią informacyjną. Czy jednak prace idące w tym kierunku zaowocują lepszym zaangażowaniem się uczniów w przyswajanie wiedzy z poszczególnych przedmiotów i podniesieniem standardu nauczania? Czas pokaże wyniki oraz zweryfikuje wszelkie działania. Na pewno trzeba iść z duchem czasu, ale również pamiętać o tym, jak wyżej wspomniano, że w tej materii należy dołożyć starań, by się nie pomylić, bo koszty społeczne (nie tylko finansowe) są zbyt duże.

1 września 2015 roku MEN obiecało, że do szkół trafią cyfrowe książki. Jednakże z rozpoczęciem nowego roku szkolnego udostępniono ich zaledwie 19, a i te, według Artura Grabka, nie przeszły procedury recenzji. Eksperti bowiem nie postawili pozytywnej oceny projektowi (Grabek 2015, 38-42). Również Koalicja Otwartej Edukacji była rozczarowana efektem końcowym prac MEN nad e-podręcznikiem, krytykując m.in. źle przygotowany zasób treści oraz złamanie zapisów uchwały Rady Ministrów w sprawie programu „Cyfrowa szkoła” (KOE 2015). Nieudana próba wprowadzenia e-podręczników powinna wyzwolić w pracownikach ministerstwa edukacji narodowej determinację, aby przyspieszyć prace nad programem „Cyfrowa szkoła”, by lepiej przygotować jednostki/uczniów, poprzez rozwój technologii informacyjnej, „do zachodzących zmian w globalnej wiosce” (Gogołek 2010, 186).

BIBLIOGRAFIA:

- Baczko-Dombi, Anna i Tomasz Żółtak. 2012. Edukacja. W: *Współczesne społeczeństwo polskie*, red. Anna Giza i Małgorzata Sikorska, 61-101. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Bobrowicz, Alicja. 2014. Podręczniki w cenie urzędowej. *Metro*, 2722, 2.
- Ciechanowska, Dorota. 2012. Studiowanie jako przekraczanie ograniczeń habitusu wynikłe z dążeń emancypacyjnych. W: *Studiowanie w meandrach życiowych wyborów*, red. Dorota Ciechanowska, 121-136. Szczecin: Volumina. pl Daniel Krzanowski.
- Czeladko, Renata. 2011. *MEN chce uczyć z e-podręczników*. Dostęp: 18.02.2016. <http://www.rp.pl/arttykul/690529-MEN-chce-uczyc-z-e-podrecznikow.html>.

- Długosz, Piotr. 2012. Społeczne skutki zmian systemu edukacyjnego. W: *Zawirowania systemu edukacji*, red. Marta Zahorska, 29-50. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Drózd, Robert. 2011. *E-podręczniki: więcej pytań niż odpowiedzi*. Dostęp: 18.02.2016. <http://swiateczytnikow.pl/e-podreczniki-wiecej-pytan-niz-odpowiedzi/>.
- Dylak, Stanisław. 2000. *Wprowadzenie do konstruowania szkolnych programów nauczania*. Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN.
- Gogołek, Włodzimierz. 2010. *Komunikacja sieciowa. Uwarunkowania, kategorie i paradoksy*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Grabek, Artur. 2015. E-bubel zamiast e-podręcznika. *Wprost*, 38(1697), 38-42.
- Koalicja Otwartej Edukacji. 2015. *Wady prawne w e-podręcznikach (informacja prasowa 2 września 2015 r.)*. Dostęp: 18.02.2016. <http://koed.org.pl/pl/blog/2015/09/02/wady-prawne-w-e-podrecznikach/>.
- Informacyjna Agencja Radiowa. 2012. *MEN wypowiedział się w sprawie e-podręczników*. Dostęp: 23.08.2014. <http://www.polskieradio.pl/42/273/Artykul/672893>.
- Juszczyk, Stanisław. 2008. *Edukacja na odległość*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kress, Gunther. 2003. *Literacy in the New Media Age*. London: Routledge.
- Mead, Margaret. 2000. *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, tłum. Jacek Hołówka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej. 2012a. *Rozporządzenie z dnia 21 czerwca 2012 r. w sprawie dopuszczenia do użytku w szkole programów wychowania przedszkolnego programów nauczania oraz dopuszczenia do użytku szkolnego podręczników (Dz. U. 2012, poz. 752)*. Dostęp: 18.08.2014. <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20120000752>.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej. 2012b. *Rozporządzenie z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. 2012, poz. 977)*. Dostęp: 20.07.2014. <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20120000977>.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej. 2014. *Rozporządzenie z dnia 8 lipca 2014 r. w sprawie dopuszczenia do użytku szkolnego podręczników (Dz. U. 2014, poz. 909)*. Dostęp: 23.08.2014. <http://www.dziennikustaw.gov.pl/du/2014/909>.
- Łęski, Zbigniew i Zbigniew Wieczorek. 2004. Internet – informacja czy relacje? W: *Oblicza Internetu*, red. Marek Sokołowski, 53-67. Elbląg: Wydawnictwo PWSZ.
- Pezda, Aleksandra. 2012. *Karuzela z konkursami na e-podręczniki*. Dostęp: 23.08.2014. http://wyborcza.pl/1,76842,12341998,Karuzela_z_konkursami_na_e_podreczniki.htm.
- Palfrey, John i Urs Gasser. 2008. *Born Digital: Understanding the First Generation of Digital Natives*. New York: Basic Books.

- Strykowski, Waclaw, Justyna Strykowska i Józef Pielachowski. 2003. *Kompetencje nauczyciela szkoły współczesnej*. Poznań: Wydawnictwo wMPI.
- Szubiński, Ryszard. 2000. *Nadzór pedagogiczny sprawowany przez dyrektora szkoły*. Warszawa-Lódź: Wydawnictwo Szkolne PWN.
- Szymański, Mirosław J. 2013. *Socjologia edukacji. Zarys problematyki*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Ślusarczyk, Czesław. 2013. Wprowadzenie. W: *E-podręcznik dostępny dla wszystkich. Poradnik dla twórców elektronicznych materiałów edukacyjnych*, red. Jolanta Piwowońska, 4-6. Warszawa: Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego.
- Świgoń, Marzena. 2003. Bariery informacyjne w środowisku naukowym. Badania pilotażowe. *Przełęcz Biblioteczny*, 71(4), 383-405.
- Tobolska, Kamila i Błażej Tobolski. 2014. Nowy polski elementarz. *Przewodnik Katolicki*, 19, 20-21.
- Uhlig, Dominik. 2008. *Komputer do domu – za darmo, od gminy*. Dostęp: 18.02.2016. <http://wyborcza.pl/1,75398,5182396.html>.
- Woś, Marek. 2008. Człowiek drogą Kościoła – udział Kościoła w wychowaniu młodego człowieka. *Studia Humanistica Gedanensia*, 1, 87-94.
- Woś, Marek. 2014. Wychowanie i edukacja chrześcijańska wobec wyzwań socjoglobalistyki. *Seminare*, 35(2), 83-100.
- Woś, Marek. 2015. Wychowanie w systemie wartości uczniów szkół ponadgimnazjalnych małego miasta. *Edukacja Humanistyczna*, 32(1), 83- 97.
- Woźniak, Robert B. 1998. *Zarys socjologii edukacji i zachowań społecznych*. Koszalin: Wydawnictwa Uczelniane Bałtyckiej Wyższej Szkoły Humanistycznej.
- Znanięcki, Florian. 2001. *Socjologia wychowania*, t. 1: *Wychowujące społeczeństwo*; t. 2: *Urabianie osoby wychowanka*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.